

Jan Komorowski

Życiorys.

Odpis.

II/2412

© ARCHIWUM HISTORICZNE

Urodziłem się 25 kwietnia 1925 r. w Lipen /Niemcy/ z ojca Jana i matki Marianny z d. Gawlik. W 1925 r. z rodziną powróciłem do kraju. Zamieszkaliśmy w m. Kobryń woj. Poleskie. W 1932 r. zaczęłem uczęszczać do szkoły podstawowej, a potem do gimnazjum im. M. Rodziewiczówny w Kobryniu. W 1939 r. po wkroczeniu wojsk sowieckich na masę wschodnie tereny, uciekłem się w polskiej szkole w Pińsku. Pod koniec 1940 r. szkoła została zamknięta, a wszyscy wykładowcy aresztowani i zesłani w głąb Rosji. Po przyjsciu Niemców naukę kontynuowałem w tajnej szkole, którą prowadziły S.S. Ursulanki w Kobryniu. Ciężkie warunki domowe, choroba ojca zmusiła mnie do przedrania nauki. W 1942 r. nawiązałem kontakt z podziemną organizacją p.n. "Szaniec", która została podporządkowana wydzielonej grupie dywersyjnej "Wachlana". W m-cu sierpnia tegoż roku, zostałem zaprzysiężony przez ówczesnego komendanta regionu, III Oddziału "Wachlana" ks. Macieja Jariewicza pseudonim "Żółty" w Horodcu, przybierając pseudonim "Kacior". Powierzono mi funkcję kuriera na trasie Polesie /B - Kobryń - Horodec - Autopol - Drohiczyn, w których znajdowały się komórki kontaktowe. Zajmowałem się również gromadzeniem broni, leków oraz pomocą młodzieży, która uciekała z transportów niemieckich wywożonych na przymusowe roboty do Rzevy. W późniejszym terminie byli oni przekuci do oddziału partyzanckiego. Latem 1943 zgrupowanie "Wachlana" zostało rozwiązane z powodu trudnych warunków działania jak również z braku dostatecznej ilości materiałów bojowych. Członkowie organizacji po wkroczeniu wojsk sowieckich pozostali w pełnej konspiracji. Zaczęła się narodzić na byłych żołnierzach AK

i wzytliche tych, którzy byli w jakikolwiek sposób związani z AK
już od 1947 r. młodzież polska zaczęła się organizować. W wyniku
tego powstała tajna organizacja p.t. „ZOW” Związek Obrońców
Wolności w Pniewie/B i jego okolicach. W porozumieniu z organi-
zacją ZOW w Pniewie została utworzona grupa Kobryńska.
Duchowym jej przywódcą był wyżej już wymieniony ks. W.
Jasiewicz. Po zaprzyczeniu członków grupy Kobryńskiej
został mianowany jej dowódcą. Aby zachować pełną
konspiracyjną i żadnej dokumentacji nie prowadziliśmy.
Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że jest niemożliwe na jako-
kolwiek próbę podjęcia walki zbrojnej z okupantem sowieckim.
Nowy ruch podziemny powstał jako protest przeciw utradowi
w jaćcie t.j. przeciw zaborowi ziem wschodnich przez Sowieców.
Była to w praktyce walka podziemna o zachowanie polskości,
walka o prawa do oświaty, kultury i swobód religijnych.
Najbardziej gorącą komórką ZOW był Pniewie/B, którą kierował
Zygmunt Stachowicz pseudonim „Żmudzi”. Na skutek zaostr-
nienia się sytuacji politycznej, blokadą berlińską, doszedłem
do wniosku, że celowe byłoby zorganizowanie zbrojnych
szeregów na wzór AK gotowych w razie gdyby zanęła
potrzeba do uderzenia na tyły armii sowieckiej. Daliśmy
polecenie członkom grupy o gromadzeniu broni.
W rezultacie działalności większości przywódców ZOW, utwo-
riono nową organizację pod nazwą „Armia Krajowa Wschód”.
W wyniku zdrady przez jednego z członków ZOW Edwarda
Telemana nastąpiły masowe areszty i deportacje młodzieży
na Sybir. Aresztowano mnie w lipcu 1948 r. Długotrwałe
śledztwo a potem sąd, który odbywał się w kilku grupach.
Wojenny Trybunał Wojsk MBP /NSW/ w Pniewie skazał mnie
jako również Zygmunta Stachowicza pseudonim „Żmudzi” -
Ryszarda Gudzkiego pseudonim „Soroka”, Leonarda Konikiewicza
„Topola” na karę śmierci z zamianą na 25 lat łagrow.
Etapami przez Moskwę - Świebodzk trafitem na trasę
Tairzet - Brack obóz „Ozerlag” ITL-04 Sokołowska Jorkuskiego Okręgu.
Po niespełna roku zostałem pretransportowany na daleki
Wschód do Buchty - Wawino, a następnie na Kołymę.

Kolejnym obozem był t.z. Obóz „Bemag” ITt AN-64 w
UST-OMCZUG, Pracowałem tam w Kopalni rudy żelaznej
im. Matrosowa. Ostatnim obozem pod nr. ITt AW-62
przy kopalni rudy manganowej znajdował się w miejscowości
Buduguezak, nr. obozowy BZ-849. Zwolniony zostalem
na podstawie wyroku Wojennego Trybunału Białoruskiego
Okręgu który obniżył wyrok do 10 lat, Wróciłem do
Kobrynia jeniec 1956 r. a skrótkę z rodziną przyje-
chaliśmy do Kraju, zamieszkałem w Głuchotarych
woj. Opolskie. Zatrudniłem się na PKP w dziale
energetycznym, aż do przejścia na emeryturę.

1-1 Jan Komorowski

Wiarygodność z oryginałem,
który jest w zarębie ZODAK W-UK
spokreślenia i stwierdzenia
Heleny Jankowskiej / Arciszewska / „Miała”
dn. 8 lutego 1992 r.

Adres:

Jan Komorowski
48-340 Głuchotary
ul. Kościuszki 30A